

# Fragmenty z przemówienia Jeffreya R. Hollanda, „This Do in Remembrance of Me”



„Skoro pamiętanie jest naszym głównym zadaniem, co może być przywoływane w naszej pamięci, kiedy ofiarowane są nam te proste i cenne symbole?

Możemy pamiętać o życiu Zbawiciela, zanim przyszedł na świat oraz o tym wszystkim, czego dokonał jako wielki Jehowa, stwórcy nieba i ziemi i wszystkich rzeczy, które w nich są. Możemy pamiętać o tym, że już podczas Wielkiej Narady w Niebie kochał nas i był tak wspaniale silny, że nawet tam triumfowaliśmy dzięki mocy Chrystusa i naszej wierze w krew Baranka (zob. Objawienie 12:10–11).

Możemy pamiętać o prostym majestacie Jego przyjścia na świat w doczesności [...].

Możemy pamiętać o cudach Chrystusa, Jego naukach, uzdrowieniach i pomocy, z którą spieszył. Możemy pamiętać o tym, że przywrócił wzrok niewidomym i słuch głuchym, a chromi, kalecy i wycieńczeni zaczęli chodzić. A następnie, w chwilach, kiedy czujemy, że nasz postęp się zatrzymał albo nasza radość i poglądy osłabły, możemy przeć naprzód, mając niezachwianą wiarę w Chrystusa [...].

Możemy pamiętać o tym, że Zbawiciel, pełniąc nawet tak poważną misję, jaka została Mu powierzona, odnajdował radość w życiu, cieszył się towarzystwem ludzi i pouczał Swoich uczniów, aby byli dobrej myśli. Mówił, że powinniśmy tak radować się ewangelią, jak człowiek, który znalazł wielki skarb, najprawdziwszą drogocenną perłę, na własnym podwórku [...].

Możemy pamiętać o tym, że Chrystus nazywał Swoich uczniów przyjaciółmi [...].

Możemy i powinniśmy pamiętać o wspaniałych rzeczach, które otrzymujemy w życiu, gdyż ‘wszelkie dobro następuje przez Chrystusa’ (Moroni 7:24) [...].

Czasami będziemy mieć powód, aby pamiętać o tym, jak źle był traktowany, o odrzuceniu, jakiego doświadczył i niesprawiedliwości — o wielkiej niesprawiedliwości — którą musiał znieść. Kiedy my również stawiamy w życiu czoła tego rodzaju trudnościom, możemy pamiętać o tym, że Chrystus był zewsząd atakowany, ale nigdy pognębiony; zakłopotany, ale nie zrozpaczony; prześladowany, ale nie opuszczony (zob. II List do Koryntian 4:8–9).

Kiedy nadchodzą dla nas trudne czasy, możemy pamiętać o tym, że Jezus musiał zstąpić poniżej wszystkich rzeczy, zanim mógł się ponownie wzbić ponad nie; że doświadczył boleści, cierpienia i wszelkich pokus, aby Jego serce przepelniło się miłosierdziem i aby wiedział, jak pomóc Swojemu ludowi w jego słabościach (zob. NiP 88:6; Alma 7:11–12).

Tym, którzy się chwieją lub potykają, mówię: pamiętajcie, że On nas podtrzyma i wzmocni. W końcu ma nas przecież zbawić i za to wszystko oddał Swoje życie [...].

O tym wszystkim możemy pamiętać, gdy młody, kłęzący kapłan zachęca nas, abyśmy zawsze pamiętali o Chrystusie” (*Ensign*, listopad 1995, str. 67–69).

